Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,20 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.
Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 30 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Redaktor odpow.: z zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 150 Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 22 grudnia 1925. Rok V

Największym błędem polityki gospodarczej Grabskiego było popieranie w Polsce przemysłu kosztem rolnictwa.

I. Jak popierał przemysł.

W swojem exposé obecny minister skarbu Zdziechowski poświęcił kilka znamiennych, a przedewszystkiem słusznych i trafnych uwag w kwestji stanowiska rządu wobec rolnictwa. Te wywody obecnego ministra skarbu świadczą o lepszem zrozumieniu ważności i doniosłości kwestji rolniczej dla życia gospodarczego kraju. Takiego zrozumienia nie posiadał Grabski. On przeciwnie przyszłość gospodarczą Polski widział przedewszystkiem w rozwoju przemysłu. Dla podniesienia przemysłu krajowego żadna pomoc finansowa ze strony rządu nie wydawała mu się zbyt wielką i trudną. Przemysł, odgrywał za rządów Grabskiego rolę ulubieńca, któremu niczego żałować i odmówić nie należy. Na podtrzymanie przemysłu hojną ręką i w erze inflacyjnej i po niej udzielano kredyty. Ostatecznie popieranie przemysłu krajowego nikt by Grabskiemu nie brał za złe, — bo przecież szczęśliwy rozwój przemysłu to podstawa bogactwa krajowego. Tembardziej winien był leżeć jego rozwój rządowi dobrego kraju na sercu, że nie tylko umożliwiał on eksport, a tymsamem aktywny bilans handlowy, ale przedewszystkiem usuwał bezrobocie po miastach, a tymsamem i powód do rozruchów i usiłowań wywrotowych. Niestety przemysł zawiódł zupełnie. Mimo tak wydajnej pomocy ze strony rządu, nie kierując się względami na dobro kraju i lepszą jego przyszłość gospodarczą, ale względami egoistycznemi, czysto materjalistycznemi, brał chętnie pełnemi garściami pomoc rządową, ale tylko na to, by jej użyć dla siebie, dla jaknajrychlejszego zbogacenia się. Znane przecież jest powszechnie, postępowanie nielegalne wielkiej części przemysłowców względem kraju i rządu, który dla nich miał tak szeroko otwarte serce i kieszeń skarbu. Zamiast dbać o podniesienie przemysłu krajowego, zamiast starać się o ulepszenie, rozbudowę, powiększenie swych fabryk, o wydoskonalenie techniki i o lepszą organizację pracy, oni za pomocą kredytu krajowego — który w czasie dewaluacji — kiedy pieniądz spadał z dnia na dzień — a oni zobowiązani byli oddać nie wartość pożyczonej sumy, ale tylko jej już bezwartościową liczbę, równał się prawie zupełnej darowiźnie, oni uzyskiwane z pomocą rządu olbrzymie zyski starali się korzystnie lokować nie czasem w kraju, ale za granicą. Dowiedzioną jest rzeczą, że np. na Górnym Śląsku, magnaci przemysłowi osiągniętemi zyskami rozbudowywali i ulepszali swe fabryki, ale nie czasem w Polsce, lecz za granicą w Niemczech, inni natomiast zakupywali sobie wspaniałe wille, majątki ziemskie, zakłady przemysłowe w Austrji, w Niemczech, w Szwajcarji. I tak pomoc rządowa czerpana ze skarbu państwowego, na który składał się podatek szerokich mas ludności ubożejącej z dnia na dzień dzięki dewaluacji, obracana była we wielkiej mierze na szkodę kraju. Przemysłowcy bowiem nie pracując dla dobra kraju, nietylko nie usuwali bezrobocia, nietylko obcinając robotnikom, gdzie tylko było możliwem, ich zarobki — nie przyczyniali się do podniesienia materjalnego bytu szerokich warstw robotniczych, ale wywożąc pieniądz z kraju, ogołacali go z gotówki, ścieśniając tymsamem możliwość rozwoju gospodarczego w kraju. Do tego dochodzi jeszcze i ta okoliczność, że biorąc prawie przynajmniej w czasie dewaluacji za darmo gotówkę z kasy skarbowej, temuż w zamian za to bardzo mało zwracali, nietylko dzięki dewaluacji, ale przedewszystkiem dzięki swym oszukańczym manipulacjom podatkowym, za pomocą których oszukiwali często w bezczelny sposób urząd podatkowy, jak to wykazały dobitnie skandale podatkowe wielkich przemysłowców na Górnym Śląsku, gdzie oszukano skarb państwowy na krocie miljonów, a co, mimo że wyszło na jaw — jeszcze po dwóch blisko latach, napróżno czeka na ukaranie i zadosyćuczynienie.

Jak zbyt wielką i grzeszną słabość okazał tutaj rząd Grabskiego wobec tychże, że za odpłacenie się tak czarną niewdzięcznością za tak nadmierną życzliwość okazaną im ze strony rządu, nie zdobył się nawet na odpowiednie i przykładne ich ukaranie! A przecież p. Grabski, znając stosunki krajowe był powinien wobec przemysłu naszego okazać wielką ostrożność i przezorność. Przecież znacznie większa część naszych przemysłowców, to nie polacy, ani nawet poddani polscy. Większość to żydzi i Niemcy, a cały ich szereg, to wprost cudzoziemcy. Grabski powinien był wiedzieć, że ci wszyscy dla potrzeb krajowych nie będą mieli ani zrozumienia, ani interesu, ani serca. Jeżeli przeto udzielał pomocy, powinien był zabezpieczyć się wszelkiemi możliwemi gwarancjami i zastrzeżeniami, aby udzielone kredyty wyłącznie krajowi przyniosły korzyści, — a nie tylko samym przemysłowcom często ze szkodą dla kraju.

Nie bierzemy za złe Grabskiemu, że wogóle popierał przemysł krajowy, bo tak czynić należało ze względu na dobro kraju, ale to, że bezmyślnie, nadmiernie, a przedewszystkiem lekkomyślnie go popierał a głównie, że go popierał ze szkodą dla rolnictwa.

Dyskusja w Sejmie nad oszczędnościami w budżecie.

Warszawa, 17. 12. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, po odesłaniu do komisji skarbowej projektu noweli do ustawy o podatku komunalnym, przystąpiono do załatwienia prowizorjum budżetowego i projektu ustawy o środkach zrównoważenia budżetu.

Jakie oszczędności osiągnięto?

Sprawozdawca poseł Rymar wymienia cyfry oszczędności, osiągniętych w poszczególnych częściach budżetu. I tak, w budżecie Prezydenta Rzeczypospolitej oszczędności wynoszą 150.000 złotych, w budżecie Sejmu i Senatu oszczędności wynoszą 682 000 złotych, Najw. Izba kontroli oszczędności 234 000 złotych, prezydjum Rady ministrów oszczędności 48.000 złotych, ministerstwo spraw zagranicznych podwyżka 401.000 złotych, umotywowana tem, że podwyższenie pensyj pracowników placówek zagranicznych wobec spadku złotego pociągnie za sobą powiększenie wydatków o 700.000 złotych.

W ministerstwie spraw wojskowych oszczędności wynoszą 38.1 miljona złotych, w komisji wojskowej zaś przegłosowano większością jednego głosu dalszą zniżkę o 15 miljonów złotych, w ministerstwie spraw wewnętrznych oszczędności 7.83 miljona złotych, w ministerstwie skarbu podwyżka w wysokości 8.764 miljona złotych, motywowana innem obliczeniem rent i emerytur, w ministerstwie sprawiedliwości oszczędności 4.724 miljona złotych, w ministerstwie przemysłu i handlu podwyżka 5.859 miljona złotych, uzasadniona tem, że w pierwszym kwartale, w związku z budową portu w Gdyni, przypada rata płatności w wysokości 6 miljonów złotych, w ministerstwie kolei żelaznych oszczędności 175.000 złotych.

Budżet ministerstwa rolnictwa pozostaje bez zmian, w ministerstwie oświaty oszczędności 20.628 milj. zł. w ministerstwie robót publicznych oszczędności 4.826 milj. zł., w ministerstwie pracy podwyżka 10.959 milj. zł., wreszcie w ministerstwie reform rolnych oszczędności 5.962 milj. zł.

Ministerstwo skarbu ma przedstawione sobie niepokryte rachunki na I. kwartał w sumie 55 milj. zł. Okazanie się dalszych jest możliwe, należy się więc liczyć z wydatkami w pierwszym kwartale, przekraczającemi 450 milj. zł.

Podołać temu będzie można wówczas, gdy Sejm przyjmie ustawę o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, która uwalnia rząd od płacenia urzędnikom i emerytom pensyj wyższych w miarę wzrostu drożyzny, zezwala na obniżenie pracownikom poborów i zmniejszenie o 50 proc. dodatkowych wynagrodzeń. Da to oszczędności miesięcznie około 7 milj. złotych

Zniżka złotego i zwyżka cen muszą być opanowane.

Wpływów normalnych oczekuje się w pierwszym kwartale 356.145 milj. zł. Rząd opiera swoje obliczenia na przeciętnych wpływach z roku bieżącego i oczekuje, że wpływy te się nie zmniejszą. Minister skarbu ma nadzieję pokryć ten niedobór z zaległości podatkowych. Wszystkie te obliczenia będą realne, jeżeli rząd opanuje spadek złotego i wzrost cen towarów. W przeciwnym wypadku ustawy sanacyjne będą niewykonalne. Ceny zaś wzrastają, co wykazuje już urząd statystyczny. Środki żywności muszą być opanowane, gdyż inaczej ustawa będzie bez wartości. Opanowanie tego jest obowiązkiem urzędu, inaczej rząd się nie utrzyma, a kraj pogrąży się w anarchji.

Referent przystępuje do rozważań o ustawie o zapewnieniu równowagi budżetowej i oblicza ile rząd oszczędzi na obniżce poborów. Pracowników kolejowych jest 174 000, oszczędności na kolejach wyniosą 1.7 miljonów złotych. Innych pracowników cywilnych jest 267.000. Oszczędności na nich wyniosą 3 miljony zł. Gdy do liczby kolejarzy i pracowników dodamy liczbę szeregowych wojskowych, 90.000 inwalidów, 25.000 wdów po nich, 71.000 sierót i 11.000 innych członków rodzin, 41.000 emerytów cywilnych i ich rodzin, 19.000 emerytów wojskowych i ich rodzin, wreszcie, liczbę emerytów kolejowych i bezrobotnych, to suma osób, obciążających w mniejszym albo w większym stopniu skarb państwa dosięga 1 miljona.

Rezolucja oszczędnościowa.

Warszawa, 18. 12. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu przyjęto w głosowaniu ustawę o prowizorjum budżetowem w trzeciem czytaniu z kilku rezolucjami wzywającemi m. i. rząd do bezzwłocznej redukcji samochodów i powozów w urzędach państwowych i samorządowych, do przystąpienia do reorganizacji administracji państwowej celem urzeczywistnienia wymaganej przez budżet ilości urzędników i pracowników państwowych, do poczynienia jak najdalej idących oszczędności w inspektoratach szkolnych, wreszcie do wniesienia projektu ustawy, nowelizującego podatek dochodowy w kierunku obniżenia skali dochodów podlegających opodatkowaniu.

Zniżka płac urzędniczych.

Warszawa, 19. 12. Zniżki płac urzędniczych, uchwalone przez komisję sejmową skarbowo-budżetową, przedstawiają się jak następuje:

Djety poselskie i senatorskie ulegają zniżce o 6 procent.

Jak obliczać zmniejszone pobory urzędników za styczeń?

Co do urzędników jako zasadę stałą przyjęto wysokość pensji grudniowej. Mnożna nie będzie nadal stosowaną. Natomiast nastąpi redukcja pensyj od 6—4½% przyczem redukcji 6% ulegną 1—8 kategorji, pięcioprocentowej od 9—13 i 4½% od 13 i 14 kat. Pobory 15 i 16 kategorji nie ulegną redukcji. Prócz tego nastąpi zmniejszenie należytości dodatkowych funkcjonarjuszom państwowym i wojsku, sędziom i prokuratorom o 50 procent, a inspektorom szkolnym i wizytatorom dodatki skreśla zupełnie. Odnosi się to do najbliższych trzech miesięcy.

Ustawa ta po uchwaleniu jej na ostatniem posiedzeniu Sejmu stała się obowiązującą.

Czy to prawda? — 100 miljonów dolarów pożyczki?

Warszawa, 19. 12. Żydowska Agencja Telegraficzna donosi specjalnym telegramem z Nowego Jorku, iż konsorcjum bankowe przy udziale Morgana udzieliło Polsce pożyczki w Sumie 100 miljonów dolarów, poręczonej przez polski monopol tytoniowy.

Min. Moraczewski pozostanie w rządzie jeżeli wyzdrowieje.

Warszawa, 15. 12. Prezydjum P. P. S. komunikuje: „Stan zdrowia tow. Moraczewskiego, po odbytej operacji jest jeszcze ciężki i wymaga dłuższego odpoczynku. Niepodobna w tej chwili ustalić, jak prędko nastąpi możność powrotu chorego do pracy.

Wobec tego postanowił tow. Moraczewski w zupełnem porozumieniu z partją i za jej zgodą uzależnić pozostawanie swoje w rządzie od postępów rekonwalescencji.

We wtorek, 15 bm., tow. Barlicki odwiedził tow. Moraczewskiego i złożył mu imieniem P. P. S. serdeczne życzenia jak najszybszego powrotu do zdrowia".

Żydzi dopięli swego. — Steiger uwolniony.

Lwów, 17. 12. W zakończeniu rozprawy przeciwko Steigerowi po resumé przewodniczącego, które zostało ukończone o godzinie 12,50, sędziowie przysięgli udali się na naradę i o godz. 15 wydali następujący wyrok:

Na pierwsze pytanie główne odpowiedzieli 4 głosami tak, a 8 głosami nie.

Na drugie pytanie główne odpowiedzieli 4 głosami tak, a 8 głosami nie. Wobec tego trzecie pytanie odpadło

Na podstawie tego werdyktu trybunał uwolnił oskarżonego od winy i kary i od ponoszenia kosztów postępowania karnego. Prokurator żadnych wniosków nie postawił.

Olbrzymie wrażenie wyroku.

Wyrok wywarł nietylko wielkie wrażenie na Steigerze, który zaczął płakać, ale i wśród obecnych na sali. Jakaś kobieta ze sfer żydowskich zemdlała, inne płaczą, jakiś starszy żyd wznosi ręce i zaczyna błogosławić przysięgłych.

Tymczasem pod sądem i na placu Marjackim, na ul. Akademickiej gromadzą się tysiączne tłumy. Wiadomość o wyroku rozchodzi się po mieście lotem błyskawicy.

Masowe nabożeństwa i pielgrzymki ortodoksów żydowskich.

Zaznaczyć należy, iż żydzi-ortodoksi we Lwowie odbywali od kilku dni nabożeństwa na intencję pomyślnego dla Steigera wyroku oraz urządzali masowe pielgrzymki na cmentarz do grobu cudownego „Róży".

Ortodoksi z miasta Szczerca, skąd pochodzi Steiger, nietylko odbywali od tygodnia wspólne modły, ale postanowili, na wypadek skazania Steigera, celem zmycia hańby, któraby w myśl wierzeń żydowskich, spadła wówczas na miasteczko, posypywać przez miesiąc głowy popiołem.

I Czechosłowacja ma swoje kłopoty.

Olbrzymie awantury w parlamencie czeskim.

Praga, 18. 12. Wczoraj w sejmie czeskim przyszło do niesłychanej burdy.

Z godzinnem opóźnieniem rozpoczęło się posiedzenie, na wstępie którego przy akompanjamencie wzmagającego się hałasu zabiera głos premjer Svehla, który odczytuje exposé rządowe. Posłowie koalicji opuścili ławy poselskie i zgromadzili się koło trybuny.

Gdy Svehla począł mówić o wyniku wyborów powstało niesłychane wzburzenie na ławach Słowaków. Przy łomocie pulpitów słychać było wykrzykniki: „kradzieże, cztery mandaty ukradliście nam, na Zakarpackiej Rusi wybierano pod bagnetami żandarmów!"

Wśród przeraźliwych gwizdów Svehla przerywa exposé.

W pewnym momencie jeden Słowak i jeden Rusin w strojach narodowych zjawiają się z olbrzymim pakietem przed trybuną rządową i gdy pakiet został rozdarty na sztuki na ławy ministerjalne posypał się deszcz zapisanych papierów. Potężny okrzyk jednego posła Słowackiego zagłuszał całą salę: „Jesteśmy narodem słowackim, nie macie prawa nachodzić nas".

Hałas staje się nie do zniesienia i zaczyna przychodzić do pierwszych starć czynnych między posłami wrogich stronnictw. Po 20 minutach Słowacy powracają do swoich ław i uspakajają się, lecz w tej chwili niemieccy narodowcy podejmują hałas na nowo. Sekundują im węgierscy narodowcy i część niemieckich agrarjuszy.

Svehla usiłuje odczytywać dalej swoje exposé wśród oklasków koalicji i gwizdów opozycji.

Dochodzi do bójki. Rozpoczyna się nieopisany tumult, w którym widać posłów atakujących się pięściami i słychać odgłosy policzków. Wszelkie formy parlamentarne znikły.

Svehla czyta oświadczenie, nie zwracając uwagi na sceny, rozgrywające się na sali.

Nagle Słowacy podnoszą się z ław i śpiewają chórem strofę hymnu „Hej Słowane", mianowicie tę, która mówi o powstaniu narodu słowackiego.

Opozycja niemiecka przyjmuje wystąpienie Słowaków oklaskami. Wywołuje to burzę wśród koalicji. Zaledwo skończyli Słowacy, rozpoczynają Niemcy śpiew „Deutschland, Deutschland über alles", hymn zakazany w Czechosłowacji. Powoduje to niesłychaną konsternację u Czechów.

Minister Stribrny z oznakami najwyższego zdenerwowania podbiega do prezydenta Izby Malipetra, od którego powraca po zamienieniu kilku słów blady i w najwyższym podnieceniu.

Hałas dochodzi do zenitu.

Po pół godzinie zdaje się sala uspakajać, lecz nagle burza rozpoczyna się na nowo.

Widać jak Svehla z szerokiemi gestami wyrzuca na salę silne słowa, których jednak nikt nie słyszy, lecz, które koalicja przyjmuje z aplauzem. Coraz potężniejsze i wymowniejsze stają się gesty Svehli, coraz głośniejszemi oklaski koalicji, jednak regularne, uderzane w takt bicia w pulpity opozycji głuszą słowa premjera. Wśród owacji ze strony stronnictw koalicji opuszcza Svehla trybunę. Posłowie koalicji rozpoczynają śpiewać hymn państwowy „Kde domow mój" i „Nad Tatran se blyska".

Koch złożył misję.

Berlin, 17. 12. Były minister Rzeszy Koch zdał dziś rano sprawę prezydentowi Rzeszy z przebiegu rokowań w sprawie utworzenia gabinetu Rzeszy i stwierdził, że nie może narazie doprowadzić do utworzenia wielkiej koalicji. Następnie pos. Koch złożył misję w ręce prezydenta Rzeszy, który podziękował mu za jego starania, poczem podkreślił, że aczkolwiek usiłowania jego nie doprowadziły do pozytywnych wyników, to jednak zdołały wyjaśnić sytuację polityczną.

Rozprzężenie życia gospodarczego Niemiec wzrasta.

Wiedeń, 16. 12. „N. Wiener Tageblatt" donosi z Berlina: Przesilenie gospodarcze w Niemczech objawia się w coraz większej liczbie upadłości. Urząd statystyczny podaje, że w listopadzie ogłoszono 800 upadłości. Jest to cyfra rekordowa dla stosunków niemieckich. Statystyka za grudzień wykazuje, że dziennie jest zgłaszanych 30 do 35 upadłości. Cyfry za styczeń i luty będą jeszcze większe. Bezrobocie również wzrasta, szczególnie wielu bankowców jest pozbawionych pracy, bo aż 235 000. Wydalenie dalszych 15 do 30.000 urzędników bankowych nastąpić ma niebawem.

Rozruchy głodowe w Niemczech.

Berlin, 18. 12. Z powodu olbrzymiego bezrobocia i niezwykłej zwyżki cen na artykuły pierwszej potrzeby, spodziewane są tu w najbliższym czasie wielkie rozruchy głodowe.

W ministerstwie „Reichswehry" odbyły się przed paroma dniami narady w sprawie interwencji wojska w przewidzianych demonstracjach. Projektowane jest z tego powodu ogłoszenie stanu oblężenia w całych Niemczech.

Dodatek drożyźniany dla urzędników niemieckich nie będzie podwyższony.

Berlin, 16. 12. Reichstag odrzucił wczoraj wniosek kom. finans., dotyczący podwyższenia dodatku drożyźnianego dla 6 najniższych kategorji urzędników państwowych, przyjmując natomiast wniosek bawarskiej partji ludowej o wypłaceniu w bieżącym miesiącu urzędnikom jednorazowego zasiłku. Zasiłek dla czterech niższych kategorji wyniesie $^1/_4$ część wynagrodzenia miesięcznego, dla piątej i szóstej kategorji płac $^1/_5$ część, jednakże nie mniej, niż 30 mk. Inwalidzi wojenni oraz wdowy i sieroty po ofiarach wielkiej wojny otrzymają również zasiłek jednorazowy w wysokości $^1/_4$ części ich emerytur.

Nowy wybuch powstania w Syrji.

Jerozolima, 15. 12. W okolicy Hermon powstanie wybuchło na nowo. Francuzi wedle pogłosek, zastrzelili pewnego przełożonego sekty religijnej w pobliżu Hasbeji. Gdy wieść o tem rozpowszechniła się, Druzowie porzucili pracę na roli i chwycili za broń, oraz poczęli zrywać szyny na linji kolejowej Damaszek-Bejruth. Oczekiwane są nowe gwałtowne ataki Druzów w Libanie. Tysiące uciekinierów znajduje się w drodze do Palestyny.

Według „Jewish Telegraph Agence", z Damaszku, Francuzi celem wypędzenia Druzów z zajętego przez nich przedmieścia bombardowali tę część miasta ciężką artylerją i obrzucili bombami z samolotów.

Na tropie spisku przeciw de Jouvenel'owi.

Beyruth. Wysoki komisarz francuski de Jouvenel, podczas swego pobytu w Aleppo, został powiadomiony, iż planowany jest spisek na jego życie, jak również na życie szeregu wybitnych osobistości w Syrji. Policja jest już na tropie spisku. Znane jej są nazwiska głównych jego organizatorów.

Z Nowegomiasta.

Kuchnia ubogich.

Idąc za wskazaniem miłości bliźniego, i nasz magistrat stara się bodaj w jednej cząstce, ulżyć niedoli i nędzy ludzkiej. Bo naprawdę ta dola, ten los starców niezaopatrzonych w dobra doczesne, jest godzien litości. Za winy nie zawinione nieraz, na stare lata spotyka człowieka los psa bezdomnego. Ile łez starczych, ile westchnień nad nędzną dolą, tych starganych życiem, nieraz uczciwą i rzetelną pracą zniszczonych rozbitków można zatrzymać skromną jałmużną. A jednak, są ludzie i to tu w naszym mieście, którzy nietylko, że sami dać nic niechcą, lecz nie wahają się odmawiać drugich od ofiar na tak wzniosłe cele. Pan taki, nie zastanawia się chyba nad słowami wyrzeczonemi, może nawet żartem, że popełnia grzech ciężki wobec tej doli ciężkiej bezradnych starców.

Rzuca się czasem frazes w żarcie, „e ktoby tam dawał na kuchnię ubogich? jeszcze gotowi pomyśleć, że tyle mam i nałożą mi podatek!"

Jest to żart rzucony na wiatr, lecz z wiatrem lecące słowa, niejednakowo wpadają w uszy słuchaczom i już gotowa plotka, już ten i ów zaczyna wierzyć i ociąga się od rzucenia obowiązkowej jałmużny. Tak jałmużna dla starców, jest obowiązkowem prawem moralnym. Wszak wszyscy ci starcy, całe swe życie pracując, pozostawili pewien dorobek społeczny. Tembardziej więcej dali i zostawili swej pracy dla ogółu im mniej teraz sami posiadają. Dlatego przestrzedz należy przed krzywdzącymi żartami i pomóc magistratowi w tej zbożnej idei.

Kuchnia ubogich rozdaje co dwa tygodnie w formie deputatów żywność i opał tym najbiedniejszym. Ileż to radości w tych skromnych sercach, ile wdzięczności wzbudza się kilku funtami mąki czy chleba.

Również i dla bezrobotnych przygotowuje magistrat wsparcie w naturze. Na osobę każda rodzina otrzyma przed gwiazdką 200 gr. tłuszczu, 2 funty grochu, 1 funt pyszki, 1 funt kaszy, 1 funt mąki, oraz na rodzinę po 4 centnary węgla za 1 złotego. Boże, nie wiele tego, lecz głów w bezrobotnych rodzinach jest około 170.

Czyż mamy im do tego nie pomóc, mi dorzucić od siebie obola, za którego można okupić ciężką dolę nieszczęsnych. —

Wszak to jest gwiazdka, ile radości i uciech w domach sytych. Jak radośnie i promiennie biega dziatwa wkoło choinki. A jaki znów dzień ten w niskiej ciemnej chatce u ojca rodziny bez pracy. Ziąb w izbie i ciemno, głód i nędza przytłacza, smutna dziatwa w kątach ciemnej izby, która marzy o ciepłej strawie o ciepłym kącie nadaremnie. Już w zaraniu jego egzystencji spotyka go nędza, rozczarowanie i żal do życia, iż tak nierówno podzielił ich los. Tężeje w zgrozie rozpacz ojca, że nie może, nie jest wstanie, ulżyć swym najdroższym, nie jest wstanie pocieszyć życie swego życia i w swej rozpaczy, ma tylko klątwę na ustach, ma tylko grzech do rozporządzenia, bo miłość uciekła.

Taki to jest obraz nędzy i rozpaczy. Waszym obowiązkiem, jest zatem pospieszyć z pomocą, by bodaj w części, bodaj w dzień tak cudowny narodzenia Chrystusa, powstrzymać rozpacz, powstrzymać klątwy, powstrzymać grzech. Niech każdy drobną cząstkę zaniesie dla tych, którym los i dola poskąpiła a Pan Bóg mu to wynagrodzi. —

Dawajcie dary w naturze i w groszach na kuchnię ubogich przy magistracie i dla Tow. św. Wincentego a Paulo, którzy są pośrednikami, między nami a nędzą.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 21 grudnia 1925 r

Kalendarzyk. 21 grudnia, Poniedziałek, Tomasza apost. 22 grudnia, Wtorek, Zenona żołn męcz.
Wschód słońca g. 8 — 12 m. Zach. słońca g. 3 — 46 m.
Wschód księżyca g. 12 — 32 m. Zach. księżyca g. — m.

Amator darmochy.
Chciał się w tani sposób zaopatrzyć w podarunki gwiazdkowe.

W „Drwęcy" w składzie w niedzielę po południu przychwycono młodego człowieka, gdy kładł sobie w kieszeń towar kradziony. Przywołana policja nie mogła odrazu stwierdzić jego nazwiska, gdyż podawał fałszywe, na które brak było potwierdzenia, i odprowadziła go na posterunek policji państwowej, gdzie się wykazało, iż nazwa się Jan Masalda z Tylic. I tak się stało, że miast na skradzionej harmonice wygrywać wesołe pieśni kolędowe, prawdopodobnie w zaciszu więzienia będzie wywodził gorzkie żale.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo w Nowemmieście

urządza w środę, dnia 23. bm. o godzinie 2 po południu w Ochronce gwiazdkę dla ubogich, która w tym roku dla znanych już ogółowi powodów, nie będzie tak hojna, jak po inne lata, ale cieszymy się, że jednak zdołano się zdobyć choć na skromną gwiazdkę. Na powyższy cel złożyli jeszcze: 1, Kastrau z Bratjana 1 centnar żytnej mąki. 2. Schubring to samo. 3. Rolnik centnar palonego jęczmienia, 4. Gęstwicki 6 kaftaników dzianych, 6 kalesonów, 6 sukienek dla dzieci, 2 ubrania litewskie cejgowe.

Szlachetnym Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Wścieklizna.

Mikołajki. Dnia 17. listopada br. ubito psa nieznajomego na polu Mikołajek. Urzędowa sekcja tego psa wykazała „wściekliznę;.

Wobec tego zarządzam w myśl § 114 zarządzeń wykonawczych o zarazie zwierząt z dnia 26. VI. 1919 r. co następuje:

Za obwód zagrożony wścieklizną uznaje się miejscowości w obrębie do Mikołajek 10—klm.:

Mikołajki, Wawrowice gmina, Wawrowice obsz. dw., Gaj, Krotoszyny gm. Krotoszyny obsz. dw., Zawada. Buczek, Jamielnik, Studa, Bagno, Lekarty, Skarlin, Gryźliny, Radomno gm., Radomno obsz. dw., Chrośle, Nowydwór, Nawra, Bratjan, Ruda, Kaczek, Tylice, Pacółtowo, Nowemiasto, Mszanowo, Łąki, Gwiździny, obsz. dw., Kurzętnik gm., Kurzętnik obsz. dw., Nielbark, Taborowizna, Lipówiec, Kamionka, Marzęcice, Małe Bałówki, D. Bałówki, Tereszewo, Mścin, Borek, Tomaszewo, Otręba, Osówka, Nadl. Łąkorz.

W wymienionych miejscowościach należy trzymać wszystkie psy na uwięzi, aż do odwołania. Prowadzenie na smyczy (linie) psa zaopatrzonego w kaganiec uważa się za równoznaczne trzymania psa na uwięzi.

Każdego wałęsającego się psa w podanym obwodzie należy natychmiast ubić i o tem donieść do urzędu Policji lub do Starostwa.

Niestosowanie się do powyższego zarządzenia podlega ukaraniu w myśl § 74 ustawy pomorowej z dnia 26. VI. 1909 r, więzieniem do 2 ch lat i grzywną — ewen l. według § 328 k. k.

W razie gdyby zwierzęta zostały pokąsane przez psy podejrzane o wściekliznę należy je trzymać osobno w bezpiecznem zamknięciu na uwięzi i donieść o tem Starostwu.

W razie pokąsania osób przez wściekliznę podejrzane zwierzęta należy natychmiast donieść Powiat. Lekarzowi p. Dr. Żuralskiemu w Nowemmieście lub Starostwu.

PP. Sołtysom i Przełożonym obsz. dw. podanych miejscowości polecam powyższe zarządzenia podać do publicznej wiadomości w sposób tam zaprowadzony.

Nowemiasto, dnia 4. XII. 25r.

L. dz. 11453 I. Starosta.

Ogłoszenie.

W celu zapobieżenia nadmiernym cenom soli bydlęcej zarządza się, co następuje:

Cena soli bydlęcej w handlu detalicznym nie może przekraczać 10 gr. za 1 klg. —

Przekroczenie tej ceny karane będzie po myśli §. 17. rozporządzenia Prezyd. R. P. z dnia 30. 12. 1924. D. U. R. P. Nr. 117. poz. 1043. —

Świadectwo przemysłowe na rok 1926.

Termin wykupienia świadectw przemysłowych kończy się bezwarunkowo z dniem 31 bm.

We własnym interesie płatników: przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych przypomina Kasa Skarbowa powyższe postanowienie Ministerstwa Skarbu.

Kasa Skarbowa.

Komitet Obrony Wierzycieli Pożyczek Państwowych, jako Oddział Komitetu Poznańskiego.

Lubawa. Powyższy Komitet wywalczywszy za wstawiennictwem posłów w Sejmie wyższą waloryzację pożyczek państwowych, podanych w Dz. Ust. Nr. 90/25, uprasza wszystkich tych, którzy już zgłosili się do tegoż Komitetu, by dla uzupełnienia konwersji stawili się z obligacjami pożyczek państw. w celu odpisania nr. tychże.

Nadmienia się zarazem, iż załatwia nadal wszelkie wnioski interesantów, dotyczące wyższej konwersji pożyczek z roku 1920 i udziela wszelkich wyjaśnień.

Za Komitet: St. Wysocki, ul. Grunwaldzka 4.

Założenie tow. Młodzieży Polskiej.

Jabłonowo. Staraniem generalnego sekretarza Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na diecezję chełmińską ks. Żyndy z Wąbrzeźna w obecności ks. dziekana Dzionary oraz nauczycieli pp. Kędziorskiego i Gackowskiego zwołano w niedzielę dnia 6 grudnia zebranie młodzieży oraz przyjaciół młodzieży. Liczne zebranie zagaił ks. dziekan Dzionara, który objaśnił znaczenie Towarzystwa. Następnie zabrał głos gen. sekretarz ks. Żynda, omawiając znaczenie Towarzystwa pod względem religijnym, narodowym i oświatowym. Po wyczerpaniu tematu zamianował w imieniu Związku Stowarzyszeń Młodzieży na diecezję chełmińską ks. Żynda, protektorem Tow. ks. dziekana Dzionarę, patronem nauczyciela p. Kędziorskiego, wicepatronem nauczyciela p. Gackowskiego.

Zamierzone samobójstwo ucznia.

Jabłonowo. Uczeń gimnazjalny Bernard Szynkowiak z Grudziądza, chcąc popełnić samobójstwo, postrzelił się w okolicę serca. Denatowi udzielono pierwszej pomocy na dworcu w Jabłonowie. Odwieziono go do Grudziądza.

Brutalny napad złodziei na posterunkowego.

Grudziądz. Dnia 16. bm. w południe udał się jeden z posterunkowych policji grudziądzkiej do mieszkania Jana Witkowskiego, celem aresztowania go za popełnione kradzieże. Tenże na widok policjanta wpadł w wściekłość i chwyciwszy leżący opodal ciężki topór rzucił się na posterunkowego, który jednak dzięki swej zręczności, uszedł przed cięciem i chwycił zbrodniarza za ręce. Wywiązała się straszna walka: po jednej stronie sam policjant po drugiej Witkowski i cała rodzina, która mu przyszła z pomocy. Wkrótce przybiegli jeszcze dwaj posterunkowi i niezadługo cała rodzina znalazła się pod kluczem.

Włamanie.

Poznań. Przed tygodniem niewyśledzeni dotychczas sprawcy dokonali włamania do stajen p. Besserowej we Wronczynku pod Pobiedziskami. Łupem złodziei padło sześć wieprzy wartości około 1000 zł. W czasie szukania znaleziono je w odległości około 2 klm. od posiadłości właścicielki na polach, leżące obok siebie zastrzelone. Nie ustalono, czy włamywaczy ktoś spłoszył, czy z innego powodu to uczynili. Niezawodnie w najbliższym czasie znajdą się w areszcie.

Demonstracje bezrobotnych w Warszawie.

Warszawa. Dnia 17. bm. przed giełdą pracy zebrały się grupy robotnicze, które zrazu rozprószyły się, ale potem pociągnęły grupami do Sejmu. Na Placu Dąbrowskiego przed gmachem ministerstwa pracy, robotnicy demonstrowali okrzykami, ale nie zatrzymali się i podążyli na Plac Trzech Krzyży. Policja nie dopuściła robotników do Sejmu, wobec czego około 500 bezrobotnych wybrało delegację złożoną z 7 osób, która podążyła do Sejmu. Policja następnie rozprószyła czekający na placu tłum.

Redukcja 3230 robotników w fabryce I. K. Poznańskiego w Łodzi.

Łódź. Już przed kilku tygodniami zarząd fabryki J. K. Poznańskiego w Łodzi postanowił zredukować 2300 robotników. Ponieważ olbrzymia ta redukcja dotyczyła masy robotników właśnie w czasie przedświątecznym udała się przed kilku dniami do Tryestu delegacja zarządu firmy w osobach głównego dyrektora p. Landsberga i Ossera, gdzie przebywają kapitaliści zagraniczni, finansujący firmę.

Zadaniem delegacji było zapoznać kapitalistów ze stosunkami, panującemi w Polsce, a szczególnie z bezrobociem i nakłonić ich do zmiany postanowienia. Kapitaliści podczas konferencji oświadczyli, że nie zmienią swej decyzji, tembardziej, że w składach firmy znajduje się 11 miljonów metrów niesprzedanego sowietom towaru. Pozatem zagraniczni kapitaliści postanowili wymówić pracę jeszcze 930 robotnikom, zatrudnionym w wykończalni tej firmy, co też w dniu wczorajszym uskuteczniono.

Bandyta zamordował dwie siostry.

Onegdaj we wsi Krzywiec, w pobliżu Konstantynowa do mieszkania sołtysa Adolfa Bińkowskiego, w którem znajdowały się trzy jego córki 19-letnia Zelma, 16 letnia Fryda i 10-letnia Elza, wpadł zamaskowany bandyta, który zagroził dziewczynom nożem, żądając wskazania mu miejsca, w którem rodzice chowają pieniądze. Ponieważ dziewczęta o pieniądzach nic nie wiedziały, złoczyńca otworzywszy drzwi znajdującej się w izbie piwnicy, wtrącił do niej dziewczęta i grożąc zabiciem w razie usiłowania wyjścia lub wzywania pomocy, zajął się odszukaniem skrytki z pieniądzmi.

Jedna z sióstr, Zelma, zdecydowała się wyjść z piwnicy i w chwili, gdy powoli wysuwała się, złoczyńca jednym skokiem dopadł do niej i zatopił w piersi dziewczyny nóż aż po rękojeść.

Siostry przerażone, porwały się do ucieczki, lecz nim zdążyła jedna z nich, Fryda wychylić się z piwnicy, nóż zbrodniarza zagłębił się w jej brzuchu.

Bandyta po dokonaniu morderstwa zbiegł, niespostrzeżony przez nikogo.

Podwyżka taryfy przewozowej na kolejach.

Z Warszawy donoszą: Od 1-go stycznia projektowane jest podwyższenie taryfy przewozowej na kolejach. Podwyżka ma objąć węgiel, drzewo i cement. Konieczność podwyżki motywowana jest konjunkturą wywozową.

Dział porad prawnych.

Pani B. z B. Za 2000 m. pożyczki państwowej z 1920 r. można otrzymać zasadniczo pożyczkę konwersyjną złotową na 20 zł należy jednak najpóźniej do 31. 12. br. przesłać obligacje do Urzędu Pożyczek Państwowych w Warszawie celem wymiany.

Panu S. z K. 3000 mk. pożyczki hipotecznej z marca 1913 roku przedstawia wartość 553 zł 50 gr. Od tej sumy procent taki jaki był umówiony.

Panu A. St. z N. 2500 m. fortuny dziecińskiej z października 1921 r. przedstawiają wartość 5 zł 55 gr. O ile były odsetki umówione to od tych 5 zł należy się taka wysokość jaka była umówiona.

Panu T. z T. 8000 mk. hipoteki z sierpnia 1916 r. przedstawia wartość 1100 zł $5^1/_2$% od tej kwoty za $4^1/_2$ roku 272 zł 25 gr.

Panu G. z O. 400 000 mk. w listopadzie 1922 r. miały wartość 222 zł. O ile to zwyczajna pożyczka to przedstawia wartość 22 zł 22 gr, o ile hipoteczna to 33 zł 33 gr.

Panu P. z B. 2400 mk. długu hipotecznego z r. 1912 przedstawia wartość 444 zł 44 gr. 5% od tej sumy rocznie po 22 zł 22 gr, za lat cztery 88 zł 88 gr.

Pany F. M. z L. Niestety, złożenie fortuny na bank nie uwolniło Pana od długu. Gdybyby Pan złożył do depozytu, to wówczas byłby Pan przynajmniej tylko dopłacił różnicę wartości, a tak jak obecnie Pan przedstawił, to musi Pan spłacić sumę do 1. 1. 1927 r. i zaległe procenta za 4 lata.

Panu C. z N. 24000 fortuny z stycznia 1920 r. przedstawia wartość 2666 zł. Procent 5% od tej sumy wynosi rocznie 133 zł 30 gr. Procentu można domagać się za 4 lata.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Śledztwo w sprawie nadużyć w PKO. zatacza coraz szersze kręgi.

Warszawa. Aresztowany przed kilku dniami były prezes P. K. O. Hubert Linde pozostaje w areszcie domowym, ponieważ nie złożył dotychczas kaucji w wysokości pół miljona złotych.

Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi. W dalszym ciągu przesłuchiwani są najbliżsi współpracownicy Lindego P. K. O. oraz szereg innych osób, stojących po za P. K. O., a mających ściśle stosunki z p. Lindem.

Rząd chce pomóc słabszym. - Ochrona lokatorów.

Warszawa, 18. 12. Sejmowa komisja prawnicza wysłuchała na dzisiejszem posiedzeniu oświadczenia delegata rządu w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. Rząd zgadza się:

1. na przerwę w automatycznej podwyżce komornego, jednakże tylko dla mieszkańców mieszkań jednopokojowych i jednopokojowych z kuchnią, 2. na moratorjum dla eksmitowanych z pośród bezrobotnych do 18 miesięcy, 3. na ulgi w spłacaniu zaległości komornego dla tych, którzy zarabiają jako samotni 80 zł lub posiadający rodziny — 120 zł miesięcznie. Po wysłuchaniu tej opinji komisja postanowiła wybrać podkomisję, która ma rozważyć stanowisko rządu i złożyć sprawozdanie plenum komisji.

Redukcja sił nauczycielskich.

„Polonia" dowiaduje się z Warszawy, iż zgodnie z zapowiedziami, złożonemi z trybuny sejmowej przez ministra skarbu Zdziechowskiego, Ministerstwo Skarbu zwróciło się do Ministerstwa Oświaty listem zawiadamiającym, że wszyscy urlopowani nauczyciele, pobierający pensje, powinni natychmiast powrócić na zajmowane stanowiska. Liczba tych nauczycieli wynosi około 5 tysięcy osób.

Po objęciu przez urlopowanych stanowisk, Min. Oświaty może przeprowadzić redukcję sił nauczycielskich, zaangażowanych na miejsce tych, którzy korzystali z urlopów.

Redukcja ma objąć w pierwszym rzędzie siły niewykwalifikowane.

Urzędnicy protestują.

W Warszawie odbył się wiec pracowników państwowych a ściślej mówiąc, kolejarzy i nauczycieli w sprawie redukcji płac. Po wysłuchaniu przemówień uczestnicy wiecu przyjęli rezolucję w której zakładają energiczny protest przeciwko zmniejszaniu poborów i redukcji osobowej. Po zakończeniu wiecu usiłował przemawiać poseł komunistyczny Sarzypa, lecz go do głosu nie dopuszczono.

Walka z drożyzną.

Warszawa, 18. 12. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem omawiano środki walki z drożyzną. Wobec zwyżki cen chleba rząd postanowił zaopatrzyć pewne ośrodki kraju w mąkę po tańszej cenie, celem przeciwdziałania spekulacji. Będzie to pierwszym krokiem rządu przeciwko wzrastającej drożyźnie.

Rokowania w sprawie reszty pożyczki Dillona przerwane.

Nowy Jork, 15. 12. Rokowania w sprawie zrealizowania drugiej raty pożyczki Dillonowskiej dla Polski w wysokości 15 miljonów dolarów, zostały wstrzymane. Dr. Młynarski oświadczył, że przed przyszłym rokiem, nie należy oczekiwać ponownego podjęcia rokowań. Polska będzie się starała uzyskać kredyty przez wydzierżawienie monopolów.

Poprawa sytuacji w górnośląskim przemyśle węglowym.

Katowice, 17. 12. Sytuacja w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku w ostatnim czasie poprawiła się. Kopalnie węgla ogłosiły, że przyjmą ogółem do 10 000 ludzi do ładowania węgla przeznaczonego na wysyłkę zagranicę na przeciąg trzech tygodni. Bezrobotni niechętnie idą do tej pracy z obawy przed utratą zasiłków.

Przemysł węglowy stara się o przedłużenie czasu pracy o jedną godzinę za osobnem wynagrodzeniem. Sprawa dotąd nie została załatwiona.

Nieszczęśliwy wypadek Paderewskiego.

Londyn, 15. 12. Ignacy Paderewski podczas niedzielnego koncertu w Cornege Hall w Nowym Jorku zaciął się w palec u lewej ręki. Mimo krwawienia rany i bólu mistrz wykończył program poczem zasięgnął porady lekarskiej. — Publiczność zgotowała Paderewskiemu burzliwą owację. Palce Paderewskiego były zabezpieczone jeszcze przed wojną na 5 miljonów dolarów, a po wojnie Paderewski podwyższył sumę ubezpieczenia do 50 miljonów dolarów. Warunki polisy ubezpieczeniowej przewidują tylko nieszczęśliwe wypadki, pozbawiające Paderewskiego całkowitej możności grywania. W tym więc wypadku lekka rana palca nie jest powodem dla wypłacenia premji ubezpieczeniowej.

Kartel lewicy przeciw Doumerowi.

Paryż, 17. 12. Nominacja Doumera na stanowisko ministra finansów napotkała na nieprzychylne stanowisko ugrupowań lewicowych. Zwołanie kongresu stronnictwa socjalistycznego wskazuje nato, iż na arenie politycznej nastąpią wkrótce ważne wydarzenia. Opinja prasy przewiduje, iż wobec nieufności radykałów co do polityki finansowej Loucheur'a przetrwa on na stanowisku najpóźniej do połowy stycznia.

Postępowanie upadłościowe.

Co do majątku zegarmistrza **Roberta Ostrowskiego z Nowegomiasta,** wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem **12. grudnia 1925 r., o godz. 13-ej po południu** postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużnik jest niewypłacalnym.

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się pana kupca **Wacława Weilandta** z Nowegomiasta.

Wierzytelności należy zgłaszać w sądzie **najpóźniej do dnia 26. stycznia 1926 r.**

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym sądzie termin na dzień **12. stycznia 1926 r. o godz. 10. przed południem** — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień **6. lutego 1926 r., o godzinie 10 przed południem.**

Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby **najpóźniej do dnia 10 stycznia 1926 r.** donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Sąd powiatowy w Nowemmieście.

Dobrowolna licytacja.

Sprzedaje: parnik. sanki wyjazdowe, jeden wóz roboczy, sześć festmtr. II kl drzewa bud. cztery klafty torfu, 50 ctr. żyta po cenach dzisiejszych, 10 ctr. mieszaniny z wiką, 2500 cegły dobrze wypalanej, jedną miarkę do zboża, jeden pług parokonny, jedną klacz 3 lata starą, jedną owcę kotną, 3 ctr. drutu rozmaitego i meble różnego rodzaju.

Powyższe rzeczy dobrze utrzymane po cenach umiarkowanych na sprzedaż. Zgłoszenia proszę skierować do ekspedycji „Drwęcy" pod nr. **300.**

Omule.

W drugie święto 26 bm. o godz. 5-ej po południu odbędzie się na sali p. Badziąga

zabawa z tańcami,

na którą uprzejmie zaprasza **Kółko Młodzieży.**

CEMENTOWE RURY

do studni, sprzeda tanio dopóki zapas starczy

Lahfeld, Lubawa.

Na nadchodzące święta gwiazdkowe

polecam w wielkim wyborze:

Ozdoby na drzewko z marcepanu, czekolady, cukru i piernika. Stosowne do podarków: bombonierki, serca marcepanowe, torty w kartonach, gwiazdory w różnych wielkościach i cenach, marcepanowe ziemniaki i herbatniki, wafle, czekolady, cukierki, pierniki, biszkopty, figi, daktyle, winogrona susz. Wina: Bordeaux białe i czerwone, Węgrzyn słodki i wytrawny, tokaj, Reńskie, Mosielskie, Wermut, Cherry, Burgunder, Szampan gron., Malaga i krajowe. Orzechy: duże rumuńskie i małe. Kawa, herbata, kakao, proszek czekoladowy itp.

Jan Górski, Nowemiasto,

Telefon nr. 33 — Ul. Kazimierza 2.

Ostrzegam

każdego, ktoby **kupił maneż od p. Waruszewskiego z** Bratjana, gdyż ja go kupiłem W innym razie pociągnę go do odpowiedzialności sądowej.

Jan Dąbrowski,
Bratjan.

Poszukuję

młodszej służącej

od I-go stycznia 1926 r.

W. Raszkowska,
Jagiellońska.

SKŁAD

i dwa pokoje z kuchnią, nadające się na każde przedsiębiorstwo a przedewszystkiem na rzeźnictwo **do wydzierżawienia.**

Lubawa, ulica Kuppnera 3

Wszelkie

formularze

poleca

„DRWĘCA" Nowemiasto

Karty do gry

poleca

Księgarnia „Drwęcy".

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 18. 12. 25. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej — wołów, — buhaji, — jałówek i krów, 189 cieląt, 643 owiec, 500 kóz, 2092 świn, — prosiąt, — koźląt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	— 92	zł.
" " "	II kl.	— 78	"
" " "	III kl.	— 64	"
" cielęta	I kl.	— 110	"
" "	II kl.	— 100	"
" "	III kl.	— 80	"
" Za owce	I kl.	76 —	"
" "	II kl.	— 66	
" "	III kl.	50 —	"
" świnie	I kl.	— 158	"
" "	II kl.	146 148	"
" "	III kl.	120 — 150	

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 18. 12

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego

Notowanie w złotych.

Żyto	23 50 — 24.50
Pszenica	4 .00 — 43 00
Jęczmień br.	28 00 30 00
Jęczmień na paszę	22.00 24 00
Owies	26.00 27.00
Mąka żyt. 70 %	36.50 - 37.50
Mąka pszenna 65 %	61.00 - 64 00
Ospa żytnia	18 50 17 50
Ospa pszenna	19 50 20.50

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 18. 12.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	9 48	—	—
1 funt angielski	45 98	—	—
100 frank. franc.	35 01	—	—
100 frank. belg.	43 04	—	—
100 frank. szwajc.	183 04	—	—
100 koron czeskich	28 09	—	—
100 lir włoskich	28 38	—	—

Zdradził się.

— Do malarza przychodzi rzeźnik i mówi:

Wymaluj mi Pan do mego składu szyld nad drzwi, u dołu nazwisko moje, a nad niem woła, aby każdy zaraz wiedział, czem ja jestem.

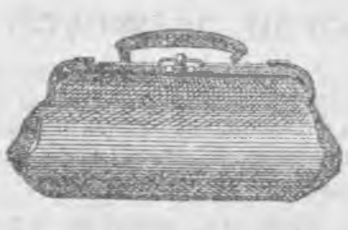
„Drwęca", Drukarnia i Księgarnia

Sp. z o. p.

NOWEMIASTO, Rynek 4, telefon 8 — LUBAWA, ul. Gdańska 3, telefon 73

poleca swój bogato zaopatrzony skład w podarunki dla dorosłych, młodzieży i dzieci a mianowicie:






Książki: Powieści Mniszkówny, Rodziewiczówny, Reymonta, Sienkiewicza, Żeromskiego i t. d.

Powieści i bajki dla dzieci i młodzieży, książki z obrazkami.

Nuty.

Albumy do fotografek i pocztówek.

Pamiętniki — dzienniki.

Lampki elektryczne i baterje.

Papier listowy w kartonach i teczkach.

Wazony i figury.

Sztuczne kwiaty.

Skrzypce i mandoliny, oraz wszelkie przybory do tychże

Teki płócienne i skórzane.

Kuferki — walizki i torby do podróży.

Portfele i portmonetki.

Lalki i główki.

Trąbki — Organki.

Koleje — samochody i wiele innych ruchom. zabawek.

Niedźwiedzie, koty, psy z materjału trwałego.

Piłki i lalki gumowe.

Sanki sportowe.

Huśtawki dla dzieci.

Stołki dziecięce do rozkładania.

Zabawki drewniane, jak konie, mebelki, kręgle, wózikі i t. d.

Gry towarzyskie.

Kuchnie — umywalnie — wanny oraz wiele innych zabawek.



